

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ 'SIS' - 4.01.1990

INFORMACJE KRAJOWE

GDANSK. 4.01. o godz.12 delegacja opozycji z NRD spotkała się z Lechem Wałęsą.

ŁÓDŹ. 3.01. odbyło się spotkanie wybranych przez podregiony (Aleksandrów Łódzki, Pabianice, Ozorków, Pabianice, Stryków, Zduńska Wola, Zgierz) delegatów na Walny Zjazd Delegatów NSZZ 'S' Ziemi Łódzkiej. 6.01., na najbliższym WZD postanowiono zgłosić kandydaturę Janusza Tomaszewskiego na przewodniczącego władz regionu. Janusz Tomaszewski pełni obecnie funkcję przewodniczącego MKO w Pabianicach.

ŁÓDŹ. Ryszard Kostrzewa, członek KKW, wystosował list do Prezesa Radiokomitetu, Andrzeja Drawicza: "Oświadczam, że kilkakrotnie zwracałem się do dyrektora i redaktora naczelnego łódzkiej telewizji Marka Markiewicza, informując go tak w imieniu własnym, jak i posła Jerzego Dłużniewskiego z OKP, że programy łódzkiej telewizji dotyczące Solidarności są tendencyjne i niezgodne z prawdą. Proponowałem panu dyrektorowi udział w tych programach również drugiej strony, to jest przedstawicieli Regionalnej Komisji Organizacyjnej związanej z Lechem Wałęsą. Do tej pory nie otrzymaliśmy żadnej wiążącej propozycji, natomiast programy, które nadal są nadawane, eksponują stanowisko tzw. Grupy Roboczej, która całkowicie była i jest w opozycji do Lecha Wałęsy. Programy, które są realizowane w łódzkiej telewizji, nie mają nic wspólnego z obiektywizmem i nie oddają rzeczywistej sytuacji w łódzkiej Solidarności, czego jaskrawym i żenującym dowodem była emisja filmu pt. 'Rozłam' autorstwa Jadwigi Wileńskiej 2 stycznia br."

W tej sprawie wypowiedziało się także prezydium RKO, protestując przeciwko 'kolejnej manipulacji' dokonanej przez łódzką telewizję. Zdaniem prezydium RKO reportaż J.Wileńskiej 'nie przedstawiając genezy rozłamu pomiędzy działającymi w Łodzi strukturami Solidarności, czyni dla postronnego widza całkowicie niezrozumiałymi rzeczywiste trudności w rozwiązywaniu konfliktu. (...) Najbardziej jaskrawym przykładem manipulacji był fragment z obrad Walnego Zjazdu Delegatów, z dnia 8 grudnia, zawierający następujące po sobie sekwencje: krytyczną wobec RKO NSZZ'S' wypowiedź Franciszka Sadawy, opuszczenie sali przez pewną grupę delegatów w reakcji na tę wypowiedź, apel kolegi Andrzeja Słowika, nawołującego do nieopuszczania sali jedynie z powodu 'jednego nieodpowiedzialnego gestu'. (...) W rzeczywistości wypowiedź Franciszka Sadawy, pełniącego funkcję przewodniczącego komisji zakładowej w RSM Polesie, zakładu afiliowanego w Zarządzie Regionalnym, obok zaprezentowanych fragmentów zawierała (...) fragmenty o wulgarnym, antysemitycznym charakterze wygłoszone w stosunku do doktora Marka Edelmana oraz Marka Gołubiewskiego, wiceprzewodniczącego Krajowej Komisji Wyborczej. Opuszczenie przez część delegatów sali obrad było z jednej strony reakcją na niegodną członka 'Solidarności' wypowiedź Franciszka Sadawy, z drugiej zaś - na aplauz, jaki wypowiedź ta zyskała u części pozostałych delegatów. Domagamy się zaprzestania przez łódzką telewizję jednostronnego naświetlania problemów 'Solidarności', a przede wszystkim przedstawienia informacji zgodnych z prawdą'.

POZNAN. 9-10.01. w Kiekrzu pod Poznaniem odbędzie się zjazd założycielski grup inicjatywnych Związków Zawodowych Pracowników

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Na zjeździe będą reprezentowani pracownicy 35 województw. Organizatorem jest grupa inicjatywna pracowników MSW w Poznaniu: 10.01. o godz. 9. w ośrodku wypoczynkowym MSW w Kiekrzu przewidziana jest konferencja prasowa.

CHELM. Ponad tydzień trwa strajk okupacyjny w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia i Mechanizacji Rolnictwa w Rudej Hucie. Strajk jest protestem przeciwko wprowadzaniu do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa prezesów, dyrektorów, urzędników z Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych. Przedstawiciele WZKiOR zamierzają zlikwidować WPZiMR i powołać nowe przedsiębiorstwo z nowymi stanowiskami kierowniczymi. Mediacje prowadzi przedstawiciele regionalnej 'Solidarności'. Głos decydujący należy do Rady Nadzorczej, która - jak się wydaje - została już przekonana do racji nomenklatury.

KAMIENNA GÓRA /woj. jeleniogórskie/. 3.01. o godz. 7. rano rozpoczął się strajk pracowników Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego. Strajk poprzedziły trwają powtarzające się od listopada 1989 protesty spowodowane niskimi płacami, odbiegającymi znacznie od średniej krajowej. Rozmowy przeprowadzone z dyrektorem PPTiT w Jeleniej Górze, pomimo interwencji senatora Andrzeja Piesiaka w dyrekcji generalnej PPTiT, nie przyniosły żadnych rezultatów. 4.01. o godz. 13, solidaryzując się ze strajkującymi w Kamiennej Górze, akcję protestacyjną podjęli pracownicy dyrekcji wojewódzkiej PPTiT w Jeleniej Górze. Oprócz postulatów płacowych żądają oni powołania nowej rady pracowniczej, wyboru nowego dyrektora i przyznania pełnej samodzielności dyrekcjom w sprawach finansowych, kadrowych i inwestycyjnych. 5.01. w Warszawie w dyrekcji generalnej PPTiT mają się odbyć rozmowy z przedstawicielami strajkujących.

SZCZECIN. Szczeciński oddział Przedsiębiorstwa Spedycji Krajowej w ramach reformy i likwidacji struktur ponadzakładowych postanowił się usamodzielnic. Przynależność do Zarządu Centralnego w Warszawie nie przynosiła żadnych korzyści, a wypracowane zyski były dzielone pomiędzy oddziały deficytowe. Zarząd przedsiębiorstwa w Warszawie zareagował 'reorganizacją': rozwiązał 7 oddziałów, oddział szczeciński został włączony do oddziału Poznań. Minister Wielądek podtrzymał decyzje zarządu. Przedstawiciele rozwiązanych oddziałów postanowili wystąpić do ministerstwa finansów o prawo do samodzielności. Wniosek popiera szczecińskie biuro poselsko-senatorskie. Poseł Jerzy Zimowski zapowiedział interwencję u ministra Jacyny, odpowiedzialnego za antymonopolowe działania rządu.

SZCZECIN. 21.12.89 r. KZ NSZZ 'S' Zarządu Portu wystąpiła do rady pracowniczej z wnioskiem o odwołanie naczelnego dyrektora. Już w czasie strajku w sierpniu 1988 roku otrzymał on od załogi votum nieufności; dotychczas nie przedstawił programu zmian organizacyjnych i koncepcji rozwoju portu szczecińskiego w warunkach reformowanej gospodarki.

RADOM. Nie doszło do skutku spotkanie 'okrągłego stołu' radomskiej opozycji. Z niewiadomych przyczyn zbojkotowali je przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego Ziemi Radomskiej i Rady Wojewódzkiej NSZZ RI 'S', którzy wcześniej zaaprobowali te rozmowy, jako sposób przezwyciężenia ostrych podziałów w regionie. Inicjator tego spotkania przewodniczący regionu Andrzej Belina powiedział: 'Kolejny raz słowa zapewnień o chęci współpracy i porozumienia nie znajdują pokrycia w postępowaniu. Nie jest to najlepsza prognoza na

przyszłość. Mimo to mam nadzieję, że w końcu dojdzie do głosu rozsadek".

RADOM. W niektórych zakładach pracy Radomia działacze PZPR adaptują się do nowej sytuacji politycznej. W "Radoskórze", w zakładzie nr 1 pierwszy sekretarz POP po zlikwidowaniu etatu został asystentem dyrektora przedsiębiorstwa. Wcześniej pracował jako "specjalista - technolog skór".

RADOM. Dalsze wpływy na konto funduszu "Pomoc dla Rumunii": KZ "S" w zakładach "Radoskór", zakład nr 1 - 200 tysięcy złotych /z funduszy związkowych/, ze zbiórki indywidualnej - 376 tysięcy; pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej - 101 tysięcy złotych; Zakłady Części Samochodowych w Ilży - ponad 500 tysięcy złotych.

POZNAN. Trwa akcja pomocy dla Rumunii. 6.01. wyruszy kolejny transport darów - tym razem skierowany do polskich wiosek w Rumunii.

WARSZAWA. Pracownicy Zakładu "Meratronik" wpłacili na Fundusz Inicjatyw Gospodarczych i Społecznych premiera Tadeusza Mazowieckiego 404 tys. złotych.

#### INFORMACJE ZAGRANICZNE - WAI

##### CZECHOSŁOWACJA

PRAGA. Minister spraw zagranicznych Jiri Dienstbier udzielił wywiadu Wschodnioeuropejskiej Agencji Informacyjnej /WAI/. Rozmowę przeprowadził Petr Uhl.

WAI: W rozmowach z Oskarem Fischerem, ministrem spraw zagranicznych NRD podnoszony był problem sudecki. Ty podniosłeś tę sprawę już podczas krótkich spotkań na granicy z ministrami spraw zagranicznych Austrii i RFN. Dyskutowano również ten problem podczas ostatniego posiedzenia Zgromadzenia Federalnego. Natomiast na konferencji prasowej w Monachium, która odbyła się 2 stycznia, nie poruszono tego tematu. Czy rozmawiałeś o problemie sudeckim z Genscherem i innymi politykami FRN?

J.D.: Nie, ja osobiście nie rozmawiałem.

WAI: Czy są jakieś konkretne plany pracy komisji międzynarodowej, która ma się zająć tymi sprawami?

J.D.: Jeszcze nie, to jest dopiero projekt. Nie został jeszcze mianowany szef strony czzechosłowackiej. Komisja będzie trójstronna, może czterostronna, ponieważ oprócz Austrii, RFN i Czechosłowacji zainteresowanie pracą w tej komisji wykazują również przedstawiciele NRD. W komisji będą pracować historycy i prawnicy, którzy zgromadzą i przeanalizują dokumentację. Rządowi przedstawia swoje wnioski i zalecenia.

WAI: Na pograniczu czzechosłowackim istnieją nadal obawy przed odrodzeniem się rewanżyzmu. Czy można się spodziewać pretensji do majątku Niemców Sudeckich?

J.D.: Myślę, że obawy te nie są uzasadnione, ponieważ ci, których nasza propaganda określała jako rewanżystów, podczas ostatnich rozmów nie zażądali powrotu do granic z 1937 roku. Przy okazji chce

dodać, że nie myślę, aby żądanie powrotu do tych granic było w jakikolwiek sposób uzasadnione. Myślę, że nie można nawet brać pod uwagę odszkodowania dla obywateli niemieckich za przesiedlenia. Gdybyśmy chcieli wyliczyć wszystkie szkody, które wyrządziliśmy sobie nawzajem od roku 1938 do dziś, musielibyśmy zacząć od tego, że (...) faszyzm niemiecki zburzył porządek europejski i rozpętał wojnę. Znaczna część Niemców Sudeckich popierała te działania. Właściwie do dzisiaj płaciliśmy za to wszystko, m.in. za podział Europy. (...)

PRAGA. Podczas wizyty w RFN prezydent Vaclav Havel i delegacja czechosłowacka spotkali się z przedstawicielami niemieckiej Partii Zielonych. Vaclav Havel powiedział, że partia ta jest mu szczególnie bliska, gdyż wniosła do polityki problem środowiska człowieka. Przedstawiciele Partii Zielonych wyrazili uznanie dla pacyfistycznego charakteru i wartości moralnych rewolucji czechosłowackiej. Niemiecka Partia Zielonych nie otrzymała nigdy pozwolenia na oficjalną wizytę w Czechosłowacji, ponieważ proponowała w składzie delegacji dysydenta Milana Horacka. Martin Palous, kierownik komisji zagranicznej CK FD zaprosił przedstawicieli Partii Zielonych do Czechosłowacji. Vaclav Havel zapewnił, że obecny rząd nie będzie utrudniał tej wizyty. Petr Uhl dodał, że przez cały okres istnienia Karty 77 'zieloni' bardzo pomagali czechosłowackiej opozycji.

PRAGA. 2.01. Fragmenty oświadczenia kierownictwa Zarządu Zakładów Karnych: 'Między pracownikami kierownictwa ZZK są również ludzie z czystym sumieniem, którzy z entuzjazmem przyjęli dokonujące się zmiany społeczne. (...) Wierzymy, że nie jest jeszcze za późno na publiczne wyrażanie swych poglądów (...) i na równoczesne zaoferowanie swej pomocy. (...) Celem naszym jest więziennictwo odpowiadające zasadom humanitarnym'. Oświadczenie podpisało dwóch kapitanów, porucznik, trzech majorów, dwóch podpułkowników.

PRAGA. 27.12. prowadzone były rozmowy przedstawicieli Forum Obywatelskiego z przedstawicielami Ministerstwa Obrony Narodowej. Dotyczyły one możliwości złagodzenia służby wojskowej oraz dalszego losu forów wojskowych zlikwidowanych rozkazem Ministerstwa. Przedstawiciele ministerstwa poinformowali, że przygotowują projekt zmian przebiegu służby wojskowej. W drugiej kwestii nie uzgodniono stanowisk.

PRAGA. 4.01. minister szkolnictwa CSRS oświadczył, że działalność partii politycznych we wszystkich podległych mu placówkach jest niedopuszczalna.

PRAGA. 4.01. w wyniku ogłoszonej amnestii w wielu przedsiębiorstwach powstały problemy związane z zatrudnieniem. Przedsiębiorstwo 'Skoda' w Mładej Boleslavi straciło 1500 pracowników. Problem ten dotknął również filie 'Skody' w innych miastach.

#### WĘGRY

BUDAPESZT. 3.01. przybył do Budapesztu minister spraw zagranicznych Republiki Południowej Afryki Roelof Pik Botha. W programie przewidziane były rozmowy z ministrem spraw zagranicznych Gyula Hornem oraz przedstawicielami kilku partii opozycyjnych, przede wszystkim Związku Wolnych Demokratów i Węgierskiego Forum Demokratycznego. Jak podkreśla Ministerstwo Spraw Zagranicznych wizyta ma na celu rozwinięcie współpracy gospodarczej i pogłębienie kontaktów humanitarnych pomiędzy dwoma krajami. Nie mówi się o

nawiązaniu stosunków dyplomatycznych. Węgry są pierwszym krajem spośród członków Układu Warszawskiego, który przyjął ministra spraw zagranicznych Republiki Południowej Afryki.

BUDAPESZT. 3.01. zachodnioniemiecki dziennik "Die Welt" opublikował wywiad z wiceprzewodniczącym Rady Frontu Ocalenia Narodowego w Rumunii Karoly Kiraly, który powiedział: "Celem moim jest nie osobista kariera, lecz służba w obronie interesów Węgrów z Transylwanii. Jeżeli nie będę mógł spełnić tego zadania, wycofam się do opozycji". Karoly Kiraly powiedział, że autonomia Transylwanii jest możliwa tylko wtedy, jeżeli zostaną zagwarantowane równe prawa dla wszystkich mniejszości narodowych w Rumunii. "Konflikty narodowościowe będą istniały nadal, gdyż polityka Ceausescu opierała się na nacjonalizmie, który głęboko tkwi w narodzie rumuńskim - powiedział Karoly Kiraly. - W tej chwili wszyscy jesteśmy równi, lecz Rumuni są równiejsi."

ZSRR

MOSKWA. 4.01. Pod koniec grudnia na uniwersytecie Lomonosowa Nina Andriejewa i stowarzyszenie "Jedinstwo" zorganizowało sympozjum na temat: "Problemy polityczne okresu przejściowego w ZSRR". Kolejne spotkanie tego stowarzyszenia poświęcone było 110 rocznicy urodzin Stalina. Okolicznościowe referaty wygłosili delegaci z Leningradu, państw nadbałtyckich, Aszchabadu, Kubania. W spotkaniu zabrakło młodzieży. Pierwsze spotkanie z Andriejewa studenci przyjęli gwizdami - drugie zignorowali.

CHARKÓW. 31.12.89. miejscowa telewizja nadała wystąpienie szefa charkowskiego wydziału KGB. Powiedział on, iż wprawdzie nie ma dowodów powiązań ukraińskiego Związku Helsińskiego z zachodnimi służbami specjalnymi, jednak więzi takie istnieją i ich ujawnienie jest tylko kwestią czasu.

SARATÓW. Pojawiły się ostatnio odbijane w oficjalnych drukarniach ulotki skierowane do robotników regionów, w których spodziewane jest odrodzenie Niemieckiej Republiki Radzieckiej (istniejącej do 1941 r.). W ulotkach "w imieniu ludzi pracy" przestrzega się przed "sztucznym utworzeniem w sercu Rosji niemieckiego okręgu autonomicznego". Wyrazem dezaprobaty "ludzi pracy" dla tej idei mają być "wielotysięczne wiece protestacyjne organizowane we wszystkich zagrożonych germanizacją rejonach".

KURSK. 4.01. W ostatnich dniach grudnia umieszczony został w szpitalu psychiatrycznym Siergiej Borisow, aktywista Ochotniczego Ugrupowania na rzecz Przyspieszenia Pierestrojki. Przed miesiącem w Żeleznogorsku Borisow został bezpodstawnie aresztowany i osadzony w karcerze. W 1986 roku administracja przedsiębiorstwa, w którym pracował spowodowała konflikt. Borisow został pobity i podał sprawę do sądu. W międzyczasie napastnicy oskarżyli go o oszczerstwo. Borisow nie otrzymał pozwu i nie stawił się w sądzie. Władze nakazały przeprowadzenie rewizji w domu pozwanego i wzięcie go pod straż. Jest to niezgodne z prawem, ponieważ Borisow nie uchylał się od stawiennictwa. 23.11. Borisowa aresztowano w miejscu pracy. 8.12. sąd orzekł o umieszczeniu go w saratowskim szpitalu psychiatrycznym. Społeczeństwo Żeleznogorska prowadzi zbiórke podpisów pod petycją w obronie Borisowa.

NACHICZEWAN. 3.01. mieszkańców Nachiczewańskiej ASRR usiłowali zdemontować umocnienia na granicy z Iranem. Akcja ta rozpoczęła się

rankiem 31.12. w odpowiedzi na apel Azerskiego Frontu Ludowego, którego celem jest zjednoczenie północy ze znajdującym się w granicach Iranu południem Azerbejdżanu. Wcześniej prób takich dokonywali aktywiści nachiczewańskiego oddziału Frontu Ludowego. Obecnie palone są drewniane umocnienia graniczne w rejonach Puszkińskim i Wamgelajskim, tj. prawie na całym 730-kilometrowym odcinku granicy azersko-irańskiej. Miejscowa ludność zażądała likwidacji rogatek granicznych. Z ostatnich doniesień wiadomo, że ze strony Iranu w kierunku granicy nadciągają czołgi. Leila Junusowa, działaczka AFL twierdzi, że wydarzenia na granicy inspirowane są przez zwiększające swoje wpływy radykalne skrzydło Frontu. Utworzenie zjednoczonego niepodległego państwa azerskiego stanowi główny postulat większości niezależnych ugrupowań Azerbejdżanu.